

Anna Skolimowska

(Uniwersytet Warszawski)

<https://orcid.org/0000-0002-2346-9149>

Juana Dantisca (1527–1601), nieślubna córka polskiego dyplomaty, matka hiszpańskich humanistów, teologów i mniszek

DOI 10.4467/23916001HG.24.005.19520

Słowa kluczowe: Juana Dantisca, Jan Dantyszek, Diego Gracián de Alderete, elity hiszpańskie czasów Złotego Wieku, karmelici i karmelitanki bose

Keywords: Juana Dantisca, Ioannes Dantiscus, Diego Gracián de Alderete, Spanish elites of the Golden Age, Carmelites and Carmelite nuns

„Ja nie znalazłem żadnej [nowej] Isipe, a i Wasza Miłość nie ma żadnej [nowej] Hele de la Cruz, pozostała nam zatem jedynie skrucha, wyrzuty sumienia i smutek...”¹ Słowa te skierował latem 1542 r. biskup warmiński Jan Dantyszek do jednego spośród swych licznych przyjaciół z okresu aktywności dyplomatycznej na dworach europejskich, księcia Johanna II von Montfort-Rothenfels. Dantyszek miał już wówczas 57 lat i w diecezjach pruskich, którymi kierował od dekady², znany był z surowości zarówno w stosunku do świeckich cudzołożników (np. Mikołaj

¹ *Corpus of Ioannes Dantiscus' Texts & Correspondence* (dalej: CIDTC), ed. Anna Skolimowska, Magdalena Turska, Katarzyna Jasińska-Zdun, IDL 3932 (niem.), dantiscus.al.uw.edu.pl, dostęp: 2.12.2022. Wszystkie przekłady tekstów źródłowych, o ile nie zaznaczono inaczej, pochodzą od autorki artykułu.

² Dantyszek został wybrany biskupem chełmińskim w 1530 r., podczas trzeciej misji dyplomatycznej (1524–1532) na dwór cesarza Karola V. Jeszcze w tym samym roku uzyskał zatwierdzenie papieskie tego wyboru, do swojej diecezji dotarł jednak dopiero jesienią 1532 r., święcenia diakonatu i kapłańskie przyjął w kwietniu 1533 r., sakrę biskupią zaś – we wrześniu tego roku. Na biskupstwo warmińskie, którym kierował do końca życia, awansował w 1537 r., po śmierci Maurycego Ferbera. Zob. Władysław Pociecha, „Jan Dantyszek” w *Polski słownik biograficzny*, red. Władysław Konopczyński, t. 4: *Chwalczewski-Dąbrowski* (Kraków: PAU, 1938), 424–430. Obszerną bibliografię odnośnie do biografii i twórczości Dantyszka znajdzie czytelnik w CIDTC (zob. przyp. 1) – podstawowe opracowania (23 pozycje): <http://dantiscus.ibi.uw.edu.pl/index.php?menu=aboutDantiscus&f=majorWorksConcerningDantiscus>, pełną

Działyński), jak i duchownych żyjących lub podejrzewanych o życie w konkubinatach (np. Wilhelm Gnapheus, Aleksander Sculteti, Mikołaj Kopernik). W młodości i w sile wieku, będąc człowiekiem świeckim, Dantyszek, podobnie jak wielu jego kolegów dworzan, prowadził jednak swobodne życie erotyczne.

W obfitej korespondencji późniejszego biskupa warmińskiego natrafiamy na liczne wzmianki o dziewczętach („puellae”), które uwodzone były prezentami³ i uczestniczyły w dworskich rozrywkach⁴. Znamy z korespondencji i z utworów poetyckich sześć kobiecych imion odnoszących się do sześciu różnych kobiet – kochanek dyplomaty: Perła, Dorothea, Prospera, Grynaea, Lyncken vel Livina z Brukseli oraz wspomniana Isipe, czyli Izabela Delgada z hiszpańskiego Valladolid. Informacje o większości z nich są szczątkowe, co nie dziwi z uwagi na wędrowny tryb życia posła polskich monarchów, a także na charakter zachowanych źródeł, którymi są niemal wyłącznie listy prywatne.

Grynaea wylewa wielką czarę wina na uczcie w Augsburgu⁵. O Dorothei i Prosperze wspomina Jan Zambocki, towarzysz od kielicha z czasów młodości Dantyszka. Wzmianka o Dorothei jest enigmatyczna, dziewczyna wypytuje jedynie o wieści od przebywającego za granicą Dantyszka⁶. O Prosperze dowiadujemy się, że zmarła we Lwowie w 1527 r., towarzysząc obozowi wojskowemu (przypuszczalnie w charakterze markietanki). Zambocki uczestniczył w jej pogrzebie⁷. Swoje cierpienia spowodowane miłością do Perły przedstawia Dantyszek w moralizatorskim epigramacie *Adhortatio ad iuventutem* w kontekście niebezpieczeństw, jakie niesie młodym ludziom życie dworskie⁸. Wiemy, że Prosperze oraz Grynaei poświęcił również utwory poetyckie, zachowała się jednak zaledwie jedna elegia erotyczna (*Ad Grynaeam*), opiewająca rozstanie kochanków w Innsbrucku⁹.

Nieco więcej wiadomo o Lyncken, która w lutym 1532 r. była tuż przed rozwiązaniem – prawdopodobnie nosiła w łonie dziecko Dantyszka; prawdopodobnie, ponieważ informacje o jej sytuacji są zawoalowane. W każdym razie z powodu ciąży musiała opuścić dom rodzinny. Schroniła się pod opiekę zaprzyjaźnionego z Dantyszkiem baliwa Gandawy i jego małżonki. Brakowało jej środków na utrzymanie. Nie wiadomo, jakie były jej losy po 1535 r. ani nawet czy dziecko pomyślnie przyszło na świat. Jej brat w 1535 r. służył Dantyszkowi w Prusach¹⁰.

listę edycji i opracowań źródłowych (1027 pozycji): <http://dantiscus.ibi.uw.edu.pl/index.php?menu=aboutDantiscus&f=worksConcerningDantiscus>.

³ CIDTC, IDL 815; IDL 824.

⁴ CIDTC, IDL 121; IDL 4904; IDL 931.

⁵ CIDTC, IDL 4904.

⁶ CIDTC, IDL 237.

⁷ CIDTC, IDL 362.

⁸ CIDTC, IDP 11, l. 33–44.

⁹ CIDTC, IDP 27; IDL 6256.

¹⁰ CIDTC, IDL 596; IDL 1356; IDL 1385.

Wyjątkiem wśród efemerycznych kochanek przyszłego biskupa jest Izabela Delgada. O niej wiemy najwięcej. 16 marca 1537 r. Jan Dantyszek, jeszcze jako biskup chełmiński, pisał do Izabeli:

Pozdrowienie.

Pani Izabelo,

Przez te lata po moim wyjeździe z Hiszpanii otrzymałem od ciebie wiele listów, na które odpowiadałem, dopóki wydawałaś się posłuszna mojej woli, kiedy jednak powzięłaś inny zamiar, domagając się ode mnie, który nie jestem ci nic winien, dwustu dukatów w gotówce, przestałem odpowiadać. Staralaś się bowiem, abym kupił od ciebie to, co jak zapewniałaś, jest moje. A przecież nie żądałabyś tego ode mnie, gdyby to było moje, któż bowiem kupuje to, co jest jego własne? Wszakże wiesz, z kim obcowałaś w Hispalis, czyli Sewilli, w ukryciu w pobliżu ogrodu. Jemu trzeba było posłać to, co jest jego – ja w takim przypadku nie zwykłem kupować tego, co do innego należy¹¹.

To, czego autor listu nie chciał kupić od Izabeli za dwieście dukatów, było, jak wynika z dalszej części listu, nie rzeczą, lecz osobą – naturalną córką jego i adresatki, Juaną („Juana Dantisca”, „Dantisco”, „Antisca” lub „de Antisco”, łac. „Ioanna de Curiis Dantisca”, zwana też niekiedy Joanną Dantyszka, a zdrobniale Ioanniką lub Juaniką).

Właśnie losy Juany Dantiski oraz jej licznego potomstwa będą przedmiotem niniejszego artykułu. Temat ten wydaje się godny opracowania, ponieważ – mimo że poruszany był wielokrotnie zarówno w polskiej, niemieckiej, jak i hiszpańskiej literaturze historycznej – narosły wokół niego liczne nieporozumienia, wynikające z powierzchownej i niekompletnej lektury istniejących źródeł, czego rezultatem były obszerne luki w relacjonowaniu wydarzeń oraz pochopne interpretacje i oceny. Niemal każdy biograf Dantyszka wspomina o hiszpańskim romansie protagonisty i o jego owocu – Juanie Dantisce¹². Zwykle są to jednak wypowiedzi nie tylko niekompletne, lecz także obarczone błędami, zarówno faktograficznymi, jak i w nazwach własnych. Zbigniew Nowak w swojej popularnonaukowej monografii sięga, jak się zdaje, jedynie do źródeł drukowanych. Podaje błędne daty oraz nieistniejące nazwiska. Nie dostrzega dynamiki relacji Dantyszka z córką, sugerując, że jej losy od początku były mu obojętne¹³. Inge Brigitte Müller-Blessing w obszernym i stosunkowo dobrze udokumentowanym studium biograficznym Dantyszka poświęca hiszpańskiej rodzinie dyplomaty zaledwie jeden niewielki akapit¹⁴. Nieco więcej można dowiedzieć się z krótkiego studium Tadeusza Ulewicza o Lucasic Graciánie Dantisco. Ulewicz sięgnął także do nieznanego Nowakowi i w bardzo niewielkim stopniu

¹¹ CIDTC, IDL 3857 (łac.).

¹² Zob. przyp. 2.

¹³ Zbigniew Nowak, *Jan Dantyszek – portret renesansowego humanisty* (Wrocław: Ossolineum, 1982), 138, 200–203

¹⁴ Inge Brigitte Müller-Blessing, „Johannes Dantiscus von Höfen. Ein Diplomat und Bischof zwischen Humanismus und Reformation (1485–1548)”, *Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands* 31/32 (1967/1968): 59–238.

wykorzystanych przez Müller-Blessing opracowań hiszpańskich, był jednak w pełni świadom niemożności kompletnego opracowania tematu ze względu na ograniczony dostęp do korespondencji Dantyszka, pozostającej wówczas w większości w rękopisach¹⁵. Stosunkowo dużo informacji podaje Gabriela Makowiecka, są one jednak w znacznej mierze nieprecyzyjne¹⁶. Podobne ułomności wykazują praktycznie niefunkcjonujące na gruncie polskim i niemieckim publikacje autorów hiszpańskich. Do najważniejszych należą prace Antonia Paza y Melii o Dantyszku¹⁷ i jego zięciu¹⁸ oraz niepublikowana rozprawa doktorska Milagros Ezquerro poświęcona temuż zięciowi¹⁹. W dalszym ciągu niniejszego artykułu obszernie przywoływane są także liczne studia biograficzne powstałe w ostatnich latach w związku z trwającym procesem kanonizacyjnym jednego z synów Juany, Jerónima Graciána Dantisco, oraz ogromne zasoby publikacji źródłowych i opracowań dotyczących św. Teresy z Ávili, blisko związanej z Jerónimem.

Bardzo ważnym źródłem pozwalającym rekonstruować dzieje hiszpańskiej rodziny Dantyszka jest (ciągle jeszcze nie w pełni opracowana edytorsko) obszerna, bo licząca ponad sześć tysięcy zachowanych listów, jego korespondencja, do której mam bezpośredni i szeroki dostęp jako jej wydawca²⁰. Uważna lektura listów dostarcza nowych informacji, które w zestawieniu ze źródłami i opracowaniami hiszpańskimi odnoszącymi się do wybitnych osobistości – małżonka oraz synów Juany Dantiski, przyniosą znacznie bardziej plastyczny i wiarygodny obraz życia oraz osiągnięć nieślubnej córki polskiego dyplomaty i jego hiszpańskiej kochanki.

W przytoczonym powyżej liście Dantyszek pisał dalej do Izabeli Delgady:

To, że byłem przez jakiś czas łaskawy dla ciebie i twojej córki, wynikało z mojej uprzejmości, a nie z obowiązku. To, że zaniechałem łaskawości, przypisz swojej nierozwadze, skoro nieroztropnie odrzuciłaś zaproponowane ci łaskawie warunki.

Aby jednak twa córka, już, jak sądzę, niemal dorosła, nie przyniosła hańby sobie i mojemu imieniu, jeżeli zechcesz to przyjąć, przez wzgląd na Boga, jako duchowy i rzekomy ojciec, wyświadczę tyle łaski, że przyjmie ją do siebie pan Henryk (!) Ehinger, któremu już o tym pisałem, i na mój koszt zabezpieczy wszelkie jej potrzeby, dopóki nie będzie jej można przywieźć do mnie. Tobie zaś co roku, dopóki będę pośród żywych, przekażę za pośrednictwem Fuggerów dwadzieścia dukatów, nie z obowiązku ani wedle

¹⁵ Tadeusz Ulewicz, „Wnuk Jana Dantyszka wybitnym pisarzem hiszpańskim” w *Silva Rerum. Series nova* (Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1981), 56–64.

¹⁶ Gabriela Makowiecka, *Po drogach polsko-hiszpańskich* (Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1984), 43–58.

¹⁷ Antonio Paz y Melia, „El embajador polaco Juan Dantisco en la Corte de Carlos V”, *Boletín de la Real Academia Española* 11 (1924): 55–69, 304–320, 427–444, 586–600; 12 (1925): 73–93.

¹⁸ *Idem*, „Otro erasmista español Diego Gracián de Alderete secretario de Carlos V”, *Revista de archivos bibliotecas y museos* 5 (1901): 27–36, 125–139, 608–625.

¹⁹ Milagros Ezquerro, Diego Gracián de Alderete, maszynopis rozprawy doktorskiej (Toulouse 1968).

²⁰ CIDTC.

zasługi, lecz z chrześcijańskiego miłosierdzia, abys wreszcie porzuciła poprzednie [życie] i rozpoczęła żywot miły Bogu.

Do ciebie należy decyzja, czy zechcesz tę moją łaskę przyjąć.

Bądź zdrowa i wraz z twoją córką nie spodziewaj się ode mnie niczego innego.

Dan 16 marca 1537.

Znasz pieczęć i rękę²¹.

Choć ojciec pisze o Juanie, że jest już prawie dorosła, dziewczynka dopiero co ukończyła dziesięć lat. Urodziła się bowiem w Valladolid na początku 1527 r. (najprawdopodobniej w lutym)²² jako owoc nieformalnego związku Dantyszka – wówczas ambasadora Zygmunta I i Bony na dworze cesarza Karola V²³ – z kobietą, o której wiadomo, że była córką Bartolomégo Delgado. Przyszła na świat prawdopodobnie w Dueñas nieopodal Valladolid, w którym mieszkała. W źródłach określana jest jako „Isabella”, „Ysabel”, „Isabel”, „Ysope”, „Isis”, „Isipe Delgada”, a w niektórych opracowaniach także jako „Del Gada” oraz „Delgado”. Miała siostrę Franciszkę, zamężną z niejakim Santiagiem, zatrudnionym przy dworze hiszpańskim w charakterze urzędnika finansowego („nummularius aulicus”)²⁴. Kuzynem („pariente”) Izabeli był niejaki Juan Garçía de Dueñas²⁵.

Intymna relacja Izabeli z Dantyskiem miała miejsce podczas trzeciego pobytu dyplomaty w Hiszpanii. Pobyt ten rozpoczął się we wrześniu 1524 r. i zakończył w lipcu 1529 r.²⁶ Pierwsza wzmianka w korespondencji Dantyszka o Izabeli pochodzi z początku 1526 r.²⁷, zatem ich znajomość musiała rozpocząć się najpóźniej wiosną tego roku. Wówczas w Seville poczęła się Juana. Był to stały związek, który trwał aż do momentu ostatecznego wyjazdu Dantyszka z Hiszpanii w połowie 1529 r. Izabela należała do domowników posła podróżującego wraz z dworem cesarza Karola²⁸.

²¹ *Ibidem*.

²² Najwcześniejsza znana nam wzmianka o Juanie znajduje się w liście Dantyszka do Fabiana Wojanowskiego, napisanym w Valladolid 20 sierpnia 1527 r.: „Scias me cum familia mea Deo gratias recte valere illamque esse auctam Ioanica septimestri” („Wiedz, że ja mam się dobrze wraz z moją rodziną, powiększyła się ona zaś o siedmiomiesięczną Joanikę”) – CIDTC, IDL 372.

²³ Ważniejsze opracowania dotyczące pobytu Dantyszka w Hiszpanii: Jerzy Axer, „Juan Dantisco y sus relaciones con España” w *Españoles y Polacos en la Corte de Carlos V. Cartas del embajador Juan Dantisco*, ed. Antonio Fontán et al. (Madrid: Alianza Editorial, 1994), 39–50; Ryszard Skowron, *Dyplomaci polscy w Hiszpanii w XVI i XVII wieku* (Kraków: Universitas, 1997), 21–65, 236; Cezary Taracha, „Juan Dantisco, aventurero, diplomático y obispo de la época de renacimiento. Algunas reflexiones sobre la correspondencia de Juan Dantisco, embajador polaco en la corte de Carlos V”, *Estudios Hispánicos* 8 (2000): 129–133.

²⁴ CIDTC, IDL 3840; IDL 1862.

²⁵ CIDTC, IDL 3835.

²⁶ Katarzyna Jasińska-Zdun, *Ioannes Dantiscus’ Itinerary*, seria Corpus Epistularum Ioannis Dantisci, cz. 3, t. 1 (w przygotowaniu do druku).

²⁷ CIDTC, IDL 287.

²⁸ Świadczą o tym choćby pozdrowienia przekazywane jej regularnie przez piszących wówczas do Dantyszka przyjaciół, np. CIDTC, IDL 375; IDL 405; IDL 406. Podstawowym jednak źródłem

Dantyszek organizował poród i chrzest Juany, wybrał jej rodziców chrzestnych oraz imię i przez dwa lata finansował zatrudnienie niejkiej Marii González w charakterze mamki i opiekunki. Na jego życzenie dziecko podróżowało wraz z rodzicami i mamką za dworem Karola. Z relacji naocznych świadków wynika, że Dantyszek nosił córkę na rękach, rozmawiał z nią, obdarowywał, chwalił się nią innym dyplomatom i był niezwykle dumny, że jest do niego podobna. Miał wielokrotnie powtarzać, że „Najlepiej jest, zgodnie z naturą, spłodzić człowieka podobnego do siebie”²⁹. W 1528 r. para dochowała się drugiego dziecka: syna o imieniu Juan³⁰, zmarłego we wczesnym dzieciństwie, pomiędzy 8 czerwca a 29 grudnia 1530 r.³¹

17 grudnia 1528 r. Dantyszek opuścił dwór Karola V i wyruszył z Toledo na północny zachód, w kierunku granicy francuskiej, z – niezrealizowanym wówczas – zamiarem powrotu do ojczyzny. W orszaku dyplomaty znajdowała się także Izabela z dziećmi. Po krótkiej podróży zatrzymali się w Valladolid i pozostali tam około dwóch miesięcy. Dantyszek oczekiwał na przybiecane mu dokumenty z kancelarii cesarskiej (w tym dyplom nadania szlachectwa hiszpańskiego i udostojnienia herbu)³² oraz *litterae passus* od króla Francji³³. Dokumenty te uzyskał pod koniec lutego. W dalszą drogę wyruszył już bez Izabeli i potomstwa. Nie wiadomo, czy zdawał sobie wówczas sprawę, że nigdy więcej ich nie zobaczy. Dotarłszy do Vitorii, na wezwanie cesarza zawrócił na południe, kierując się do Saragossy, gdzie w drugiej połowie kwietnia dołączył do dworu, aby towarzyszyć Karolowi V w podróży do Italii, Niemiec i Niderlandów³⁴.

Pożegnanie kochanków miało miejsce w wiosce Cabezón, około 12 km na północny wschód od Valladolid. Wspomina o nim Izabela w ostatnim³⁵ z jej 21 znanych nam listów do Dantyszka³⁶. Listy te, w większości datowane z Valladolid, są świadectwem ponadprzeciętnej inteligencji emocjonalnej nadawczyni. Jak zauważa Milagros Ezquerro, biografka Diega Graciána de Alderete, humanisty

są zeznania w procesach sądowych o czystość krwi wnuków Dantyszka i Delgady: Enrique Llamas Martínez, „Jeronimo Gracián Dantisco (De la Madre de Dios) en la Universidad de Alcalá (1560–1572)”, *Ephemerides Carmeliticae* 26 (1975): 176–212; *idem*, „Juan Dantisco en España a la luz de los documentos judiciales de 1545 y 1561” w *En torno a Dantisco*, ed. Anna Skolimowska (Varsowia: Instituto Cervantes de Varsovia, 2001), 29–80.

²⁹ *Idem*, „Juan Dantisco en España”, 51–62: „Optimum naturale est hominem generare similem sibi”.

³⁰ CIDTC, IDL 420; IDL 3818.

³¹ CIDTC, IDL 3831; IDL 572; IDL 3846.

³² Korespondował na ten temat ze swoimi przyjaciółmi, członkami kancelarii cesarza – CIDTC, IDL 5771; IDL 417; IDL 2021; IDL 421; IDL 426; IDL 425.

³³ Zob. CIDTC, IDL 6285.

³⁴ CIDTC, IDL 4173; IDL 6285; IDL 414.

³⁵ CIDTC, IDL 2976.

³⁶ CIDTC; *Españoles y Polacos*, vol. 1, nr 3–10, 12, 15, 16, 29, 35, 37, 43 (17 listów *in extenso*); Teodomiro Rodríguez Lillo, Anna Skolimowska, „Repertorio de cartas españolas en la correspondencia de Juan Dantisco” w *En torno*, 81–124 (krótkie regesty hiszpańskie); Ezquerro, Diego Gracián de Alderete, 210–226, 229, 254–265 (12 listów *in extenso*).

i erazmianisty, ucznia i wielbiciela Juana Luisa Vivesa, wybitnego tłumacza, greccy i latynisty, sekretarza monarchów hiszpańskich, prywatnie zaś – męża Juany Dantiski³⁷:

[...] jest to cała powieść, która nabiera kształtu w trakcie tej korespondencji, powieść o często ciekawych, a czasem tragicznych przygodach, przedstawiająca na przemian władców i czarownice. Dzięki technice „powracania do przeszłości”, niemal równie doskonałej, choć nie tak świadomej jak technika „Nowej Powieści”, korespondencja ta pozwala zrekonstruować z okruszków historię miłości Jana Dantyszka i Izabeli Delgady [...] Owa niewykształcona kobieta, posługując się bardzo prostym językiem, potrafi znaleźć wzruszające akcenty, by opisać swoje trudności materialne³⁸.

Listy Izabeli, choć dyktowane przez analfaberkę, rzeczywiście tworzą nader plastyczny obraz sytuacji porzuconej kobiety i drobnych dzieci. Izabela przeplata informacje o kłopotach i chorobach zachwyta mi nad pięknem, mądrością i wyjątkowością pozostałej przy życiu córeczki. Do jednego z listów załączony jest pukiel włosów, prawdopodobnie należących do pięcioletniej wówczas Juany, choć mogły to być również włosy jej matki³⁹. Izabela nieodmiennie przyjmuje wobec adresata postawę życzliwości i szacunku, długo też nie porzuca nadziei, że spełni on złożoną przy rozstaniu obietnicę sprowadzenia jej i dzieci do siebie. Raz tylko czyni mu nieśmiały wyrzut, że doszły ją pogłoski o innych dzieciach Dantyszka, „poczętych tam, [gdzie on przebywa], i dlatego być może nie pamięta o niej i o Juanie” (pogłoski te mogły dotyczyć ciąży Lyncken)⁴⁰. Trudno powiedzieć, czy Dantyszek rzeczywiście miał zamiar dochować danego Izabeli przyrzeczenia, niewątpliwie jednak w pierwszych latach po wyjeździe z Hiszpanii pisywał do niej i regularnie posyłał pieniądze za pośrednictwem zaprzyjaźnionych niemieckich kupców: Ulricha Ehingera (ojca chrzestnego Juany)⁴¹, Albrechta Cuona i Hieronima Sailera. Jest to poświadczane w korespondencji, zawierającej szczegółowe informacje

³⁷ Najważniejsze opracowania dotyczące Diega Graciána de Alderete: Paz y Meliá, „Otro erasmista”: 27–36, 125–139, 608–625; Ezquerro, Diego Gracián de Alderete; Tomás Álvarez, „Alderete y Dantisco: padre y abuelo de Gracián. El drama de dos humanistas del siglo XVI”, *Monte Carmelo* 91 (1983): 383–450 (przedruk w *El Padre Gracián: discípulo, amigo, provincial de Santa Teresa*, Estudios Monte Carmelo, vol. 5 [Burgos: Editorial Monte Carmelo, 1984], 131–198; *idem*, „Jirones del drama familiar: Más sobre los abuelos y los padres de Jerónimo Gracián”, *Monte Carmelo* 103/1 (1995): 111–123; Manuel J. Alonso Núñez, Manuel Castillo Alonso, *Origen del Servicio Diplomático moderno español. La aportación de Diego Gracián Alderete y de la familia Gracián Dantisco a la creación de la Administración del Servicio Exterior desde la Secretaría de la Interpretación de Lenguas* (Madrid: Escuela Diplomática, 2017), 37–102; José Manuel Franco Rodríguez, „Diego Gracián de Alderete: el autor clandestino del Diálogo de los pajes”, *Janus* 9 (2020): 693–732, <https://www.janusdigital.es/articulo.htm?id=158>, 2020, dostęp: 11.04.2022.

³⁸ Ezquerro, Diego Gracián de Alderete, 58–59.

³⁹ CIDTC, IDL 3817.

⁴⁰ CIDTC, IDL 3817 (23 kwietnia 1532 r.).

⁴¹ CIDTC, IDL 1770.

o przekazanych Izabeli kwotach. Ponieważ korespondencja ta nie jest jeszcze w całości opublikowana, trudno podsumować te nakłady, ale wydaje się, że były to kwoty niebagatelne, idące w setki dukatów⁴². Warto podkreślić, że niemieckojęzyczna korespondencja Dantyszka nie była praktycznie w ogóle wykorzystywana w hiszpańskich badaniach poświęconych rodzinie Graciánów, co skutkowało surową, jednostronną oceną jego działań w stosunku do pozostawionej na Półwyspie Iberyjskim rodziny⁴³.

Już jako urzędujący biskup chełmiński podjął Dantyszek intensywne starania o sprowadzenie do siebie samej Juany⁴⁴. W operację tę byli bezpośrednio zaangażowani wspomniani kupcy: Ehinger⁴⁵, Cuon⁴⁶ i Sailer⁴⁷. Do działań włączyli się również przyjaciele Dantyszka z czasów jego aktywności dyplomatycznej: Cornelis De Schepper⁴⁸, Godtschalk Erickssen⁴⁹ i Johan Weze⁵⁰. Wydaje się, że sprawa była już dość zaawansowana, gdy w 1534 r. Izabela przyjęła wobec Dantyszka taktykę, która spowodowała jego wycofanie się. Otóż jako warunek przekazania dziewczynki postawiła jednorazową wypłatę 200 dukatów zamiast oferowanej jej corocznej – do śmierci Dantyszka – pensji w kwocie 25 dukatów. Swoje żądanie uzasadniała chęcią wstąpienia do zakonu (odżegnywała się natomiast od zamążpójścia) i koniecznością wniesienia tam posagu, a także niepewnością co do tego, jak długo Dantyszek będzie żył⁵¹.

Wydaje się, że praktyka uposażania matki w zamian za odesłanie nieślubnego dziecka ojcu (lub opiekunom z jego strony) nie była czymś wyjątkowym. Jej śladem są choćby wzmianki w korespondencji Dantyszka o Mencí de Colmenares, kochance jego dobrego znajomego Baltazara Merklina von Waldkirch, kancelarza Karola V do spraw niemieckich, która – inaczej niż Izabela Delgada – miała odmówić takiej transakcji⁵².

Reakcją Dantyszka na propozycję Izabeli było jednak natychmiastowe i całkowite zdystansowanie się od kochanki oraz córki – przestał odpowiadać na ich listy. Wreszcie, może pod naciskiem świadomych sprawy przyjaciół, napisał przytoczony powyżej list, w którym zakwestionował swoje ojcostwo. Spośród wielu

⁴² CIDTC, korespondencja Dantyszka z Albrechtem Cuonem, Hieronymem Sailerem i Ulrichem Ehingerem, *passim*.

⁴³ Paz y Meliá, „El embajador polaco Juan Dantisco en la Corte de Carlos V”, *Boletín de la Real Academia Española* 11 (1924): 55–69, 304–320, 427–444, 586–600; 12 (1925): 73–93; Ezquerro, Diego Gracián de Alderete, 56–64; Álvarez, „Alderete y Dantisco” (1984), 172–180.

⁴⁴ CIDTC, IDL 1089.

⁴⁵ CIDTC, IDL 3732; IDL 1222; IDL 1227.

⁴⁶ CIDTC, IDL 3822; IDL 3811; IDL 1210; IDL 4248; IDL 1337.

⁴⁷ CIDTC, IDL 3729; IDL 1090; IDL 1194; IDL 1248.

⁴⁸ CIDTC, IDL 1089; IDL 1118; IDL 1356.

⁴⁹ CIDTC, IDL 445.

⁵⁰ CIDTC, IDL 1272; IDL 1696.

⁵¹ CIDTC, IDL 1210.

⁵² CIDTC, IDL 3822. Na temat Mencí de Colmenares i potomka jej oraz Merklina, Carlota Briçio, zob. także: CIDTC, IDL 3842; IDL 3814; IDL 3815; IDL 5871.

listów wysłanych przez Dantyszka do Izabeli Delgady znamy niestety jedynie ten zachowany w postaci brulionu. Listy Dantyszka do Izabeli przechowywał w domowym archiwum jej zięć Diego Gracián⁵³.

Tę samą datę co przytoczony powyżej list Dantyszka do Izabeli nosi także jego list do Ulricha Ehingera, pisany w takim duchu, jakby nadawca nie porzucił jeszcze nadziei, że uda mu się sprowadzić Juanę do Prus⁵⁴. Kolejny list do Ehingera datowany jest już po dotarciu do niego wiadomości o zaręczynach Juany i Diega. Z listu tego emanuje rozczarowanie i jawne niezadowolenie ojca z takiego obrotu sprawy⁵⁵. Te przyjacielskie zwierzenia wydają się bardziej wiarygodne niż chłodne uprzejmości i mało konkretne obietnice skierowane w tym samym czasie do Graciána i orędowników jego sprawy⁵⁶. Wydaje się, że niebagatelną rolę w tych stosunkach odegrał wyraźny brak sympatii ze strony Dantyszka do (znanego mu wszak z dawniejszych czasów) zięcia.

Niewykluczone zatem, że podejrzania Dantyszka co do niewierności Izabeli były jedynie manewrem taktycznym zniecierpliwionego ojca, choć mogły mieć także jakieś podstawy we wcześniejszym postępowaniu Izabeli. Źródła są tutaj niejednoznaczne i trudne do obiektywnej interpretacji. Dobre obyczaje matki Juany są w nich niekiedy podawane w wątpliwość, jednakże bezpośredni świadek pożycia Dantyszka z Delgadą, jego bardzo bliski przyjaciel Cornelis De Schepper, dezawuuje te supozycje w następujących słowach:

Gdyby moc ciała i zdrowia [Graciána] dorównywała zaletom jego umysłu i wykształcenia, zaiste nie trzeba byłoby w żaden sposób uważać się nad losem owej Joanny, czyjąkolwiek jest ona córką – bo i mnie zdajesz się podejrzewać – a przecież chcę cię zapewnić i utwierdzić w przekonaniu, że ani moją, ani żadnego innego znanego mi [mężczyzny]. Co do mnie, twierdzą śmiało, że nigdy nie dotknąłem matki owej Joanny, i uczciwszy uszy [nas] obu, dodam, że nawet nie pomyślałem o tym wobec takiej obfitości i liczby prostytutek. Pamiętam, że słyszałem plotki od Stacha, lecz ponieważ ty nie dawałeś mu wiary, to i ja tym bardziej nie. Mnie, nieobznajomionemu z tego rodzaju zradami, nie przyszłoby nigdy do głowy, że kobieta tak dobrze urządzona i traktowana w domu, jak ona była przez ciebie, miałaby oddać się nierządowi z innym, zwłaszcza że w tych sprawach nie byłeś wówczas niedołązny. [...] nie mogę przed tobą zamilczeć, że owa Joanna jest niezwykle do ciebie podobna i całkowicie odwzorowuje twój wygląd i rysy twarzy⁵⁷.

⁵³ CIDTC, IDL 2969.

⁵⁴ CIDTC, IDL 4009.

⁵⁵ CIDTC, IDL 3988.

⁵⁶ CIDTC, IDL 1770 (do Diega Graciána); IDL 1771 (do Fernanda de Guevara); IDL 1774 (do Luisa Núñeza Cabeza de Vaca); IDL 1790 (do Gonzalo Péreza); IDL 1782 (do Alfonsa Polo); IDL 1789 (do Reynalda Strozziiego). Graciánowi napisał wówczas wprost, żeby raczej nie spodziewał się posagu.

⁵⁷ IDL 2334 (łac.).

Jedną z osób, które Dantyszek być może posądzał o spłodzenie Juany, był jego młody sługa i przyjaciel, Fabian Damerau-Wojanowski. Tak można zinterpretować niektóre – bardzo niejasne – wzmianki zawarte w korespondencji. Mogą one jednak także oznaczać, że Dantyszek upoważnił Wojanowskiego, który w latach 30. XVI w. posłował do Hiszpanii⁵⁸, do opieki nad dziewczynką. Wojanowski donosił wówczas Dantyszkowi o sytuacji materialnej Izabeli i Juany, wyrażając niekiedy opinie, które mogły zniechęcić ojca do pomocy córce i zięciowi⁵⁹.

Jak widać, sprawa hiszpańskiej rodziny Dantyszka jest obficie reprezentowana w źródłach epistolograficznych, są one jednak mimo to niekompletne i wyrwykowe, niekiedy zaś nawet pozornie ze sobą sprzeczne, rozmaici bowiem korespondenci mają zupełnie odmienną perspektywę wydarzeń. Perspektywa ta w dodatku zmienia się z upływem czasu. Niejednokrotnie dochodzi także do głosu złośliwość, wyrażająca się w powielaniu oszczerczych pogłosek czy to o Izabeli, czy o mężu Juany, Graciánie. Pogłoski te musiały nasilać w Dantyszku pierwotną niechęć do zięcia.

Nigdy jednak te nieprzychylnie głosy nie odnoszą się do samej Juany. Wydaje się, że była ona osobą, która we wszystkich budziła podziw i sympatię. Diego Gracián po wielu latach małżeństwa wysławiał urodę żony, jej rozumność, prawe obyczaje oraz inne zalety umysłu i charakteru⁶⁰. Wychwalali ją znajomi i przyjaciele Dantyszka⁶¹, a także przyjaciele jej męża. Juan Cristóbal Calvete de Estrella w wierszowanym panegiryku na cześć syna Juany i Diega, Antonia, komplementował jej znakomite pochodzenie i skromność, przyrównując ją zarazem pod względem płodności do Niobe⁶². Gorącą przyjaźnią obdarzała Juaną św. Teresa z Ávili, która tak relacjonuje swoje pierwsze spotkanie z Juaną w liście do jej syna Jerónima:

Pani Juana mocno wierzy, że Wasza Wielebność czyni to, o co ja proszę. Oby Bóg to sprawił. Jej Miłość była tu przez trzy dni, choć nie mogłam się nią cieszyć tak bardzo, jak bym chciała, ponieważ przyjmowała wielu gości, a zwłaszcza kanonika. Są w wielkiej przyjaźni. Mówię Waszej Wielebności, że wśród najlepszych rzeczy, jakie Bóg jej dał, są rozum i charakter, jakich mało widziałam w moim życiu, a może nawet nigdy; prostota i szczerłość, dla których przepadałam. Jest ona źródłem wielu zalet swego syna.

⁵⁸ CIDTC, IDL 1385; IDL 1303; IDL 1792.

⁵⁹ CIDTC, IDL 1711; IDL 1766.

⁶⁰ Diego Gracián de Alderete, *Prologus*, w Jan Dantyszek, *Hymni aliquot ecclesiastici, variis versuum generibus, de Quadragesimae Ieiunio, & sex eius diebus Dominicis, deque horis canonicis, Christi passionis tempore, & de resurrectione, Ascensione, Spiritus Sancti missione, matreque gloriosissima Maria virgine, recens aediti* (Salamantica: Mathias Gastius, 1571, Gaspar a Portonariis, 1576), k. A5r.

⁶¹ CIDTC, IDL 2070; IDL 2253.

⁶² Juan Cristóbal Calvete de Estrella, „Ad Antonium Gratianum Dantiscum encomium” w Plutarch, *Morales*, przekł. hiszp. Diego Gracián de Alderete (Salamanca: Alexandro de Canova, 1571), egzemplarz Universidad Complutense, Biblioteca Histórica, sygn. A8, B6, A-Z8, 2A-2N8, 2O10, k. A3v.

Byłabym przeszczęśliwa, pozostając tam, gdzie mogłabym z nią często przestawać. Rozumiałyśmy się tak dobrze, jak gdybyśmy znały się przez całe życie⁶³.

Juana oraz jej syn Tomás byli świadkami w procesie kanonizacyjnym Teresy. Juana, przesłuchiwana 21 czerwca 1595 r., deklarowała m.in., że poznała Teresę ponad 18 lat wcześniej, co zgadza się z datą przytoczonego powyżej listu⁶⁴. Tomás, którego przesłuchiwano dopiero w 1610 r., zatem dziewięć lat po śmierci Juany, zeznał natomiast, że jego matka w 1596 r. bardzo ciężko chorowała (podawał przy tym drastyczne szczegóły perforacji jelita i powłok brzusznych) i została cudownie uzdrowiona przez Teresę. Informacja ta powtarza się także w zeznaniach innych świadków⁶⁵. Kolejny świadek zeznający w 1610 r., Luis Pacheco, utrzymywał, że moc uzdrawiającą miał własnoręcznie podpisany przez Teresę list do Juany Dantiski, będący w posiadaniu jej syna Tomása⁶⁶.

Wedle relacji matki Juanica bardzo wcześnie zaczęła mówić, a w wieku czterech lat i dwóch miesięcy już samodzielnie czytała⁶⁷. Będąc jeszcze dzieckiem, urodą i inteligencją zwróciła uwagę swego przyszłego męża, który przebywając wraz z dworem cesarzowej Izabeli w 1536 r. w Valladolid, zatrzymał się w domu Delgady. Około czterdziestoletni wówczas Gracián był dawnym znajomym Dantyszka z czasów jego pobytu w Hiszpanii. W dziewczynce rozpoznał rysy ojca (ich znaczne podobieństwo fizyczne potwierdzało także wielu innych świadków)⁶⁸ i jak twierdził, zapragnął wyrwać ją z nędzy i związanych z nią zagrożeń. Pisząc do Dantyszka, kilkakrotnie podkreślał, że matka dziewczynki, pozbawiona źródeł utrzymania, była skłonna oddać ją do nierządu. Wspominali o tym także przyjaciele Dantyszka, zainteresowani losem jego córki. Nie sposób rozstrzygnąć, czy rzeczywiście Izabela Delgada miała takie zamiary, czy też uciekła się względem Graciána (lub on względem Dantyszka) do swoistego szantażu emocjonalnego. Nie były to jednak zapewne wyimaginowane supozycje naocznych świadków jej ubóstwa, ponieważ zbyt duża jest zgodność różnych relacji zawierających ten wątek. Skądinąd wiadomo, że prostytutka była wówczas dość powszechnym źródłem utrzymania niezamożnych Hiszpanek. Nie jest wykluczone, że także Izabela trudniła się tą profesją, zanim poznała Dantyszka.

⁶³ Teresa do Jeronima Graciána Dantisco, Toledo, 20 września 1576 r. (hiszp.) – Santa Teresa de Jesus, *Obras completas: nueva revision del texto original con notas criticas*, vol. 3 (último): *Introducción general. Epistolario. Memoriales. Letras recibidas Dichos*, ed. Efrén de la Madre de Dios, Otger Steggink (Madrid: La editorial catolica, 1959), 208, no. 76–9L (118), 2.

⁶⁴ *Procesos de beatificacion y canonizacion de Sta. Teresa de Jesus*, ed. P. Silverio de Santa Teresa, OCD, vol. 1 (Burgos: Tipografía de „El Monte Carmelo”, 1935), 369–372.

⁶⁵ *Procesos de beatificacion*, vol. 3, 285–289, 295.

⁶⁶ *Procesos de beatificacion*, vol. 2, 216.

⁶⁷ CIDTC, IDL 3812.

⁶⁸ CIDTC, IDL 1538; IDL 1712; IDL 1862; IDL 1861; IDL 2253; IDL 2334; IDL 2969; IDL 2974. Zob. także przyp. 29.

W liście z 13 września 1536 r. Gracián zadeklarował swemu przyszłemu teściowi, że dopóki mieszka w domu Delgady, nad Juaną sprawuje pieczę jego własna matka, Isabella de Hermosilla, którą specjalnie w tym celu sprowadził do Valladolid. W tym samym liście zwrócił się też do Dantyszka z prośbą o rękę córki⁶⁹. Niepomyślnie okoliczności sprawiły jednak, że prośba ta nie dotarła w porę do odległej o ponad dwa i pół tysiąca kilometrów Lubawy, gdzie rezydował biskup chełmiński. Zniecierpliwiony ponadpółrocznym czekaniem na odpowiedź i niespokojny o dalsze losy dziewczynki, Gracián zaręczył się z nią w Valladolid 30 czerwca 1537 r.⁷⁰ (uroczystości, odbywającej się w domu Fuggerów, przewodniczył biskup Ávila), po czym umieścił ją pod opieką swej matki w jej majątku w Pozaldez, opodal Valladolid. W liście Graciána do Dantyszka z 24 maja 1538 r. zachowała się niezwykle ciekawa, drobiazgowa relacja na temat tego, jak Juana i będąca w tym samym wieku siostra Graciána spędzają dzień, czego się uczą, co czytają i jak są traktowane:

[...] dowiedz się, na jakich zajęciach spędza dzień Twoja córka u mojej matki.

Rankiem, zaledwie się rozbudzi lub zostanie obudzona przez matkę, u której sypia (a dzieje się to około szóstej), wstaje z łóżka i ukląkszy przed ołtarzem, który ma w sypialni, dziękuje Bożej Łaskawości za dobrodziejstwa, które jej zesłała, odmawiając na głos kilka krótkich modlitw. Później, uczesana i przyodziana przez matkę, zaczyna odmawiać godzinki do Świętej Dziewicy, do chwili gdy wedle obyczaju wzywane są przez bicie dzwonów na mszę. Wtedy i ona, i matka idą do kościoła, aby wziąć udział w nabożeństwie, z czego wróżą sobie pomyślność na cały dzień.

Powróciwszy do domu, je śniadanie, a następnie zwraca się ku domowym obowiązkom: albo coś szyje, albo haftuje, na co jednak matka zezwala jej rzadko ze względu na modre oczy, którymi słabo widząc, niezbyt dobrze sobie radzi. Następnie, zawołana na obiad, zasiadając do stołu z matką i siostrzyczką, spożywa treściwy, zdrowy i skromny posiłek, taki, jaki zwykły jadać zacne wdowy, którym niepotrzebna jest *lex Faunia* [starorzymaska ustawa zapobiegająca trwonieniu żywności (162 p.n.e.)].

Po obiedzie odpręża umysł jakąś przystojną rozrywką wraz z moją siostrzyczką, swoją rówieśnicą, która przeznaczona jest do zakonu. Znajduje w niej towarzyszkę i najmielszą przyjaciółkę oraz współuczestniczkę wszystkich zajęć, mają bowiem podobne zamiłowania, wedle owego [czterowersza przytaczanego przez] Plutarcha:

Mowa starca jest nader słodka dla starca,
dziecko miłe jest dziecku, kobieta zaś – kobiecie,
chory rozumie chorego, a doświadczony przez los
żywi sympatię dla tego, co także zaznał niedoli.

(Moralia 51 E)

⁶⁹ CIDTC, IDL 1538 (Diego Gracián de Alderete do Dantyszka, Valladolid, 13 września 1536 r., list odebrany 16 lipca 1537 r.); por. IDL 1712 (tenże do tegoż, Valladolid, 15 marca 1537 r., list odebrany 7 października 1537 r.). W obu listach Gracián wspomina także, że już wcześniej przekazywał Dantyszkowi informacje o swoich zamiarach matrymonialnych względem Juany za pośrednictwem Albrechta Cuona i innych (tj. niemieckich kupców); korespondencja ta nie zachowała się.

⁷⁰ *Españoles y Polacos*, 87–88, no. I.7, 94, no. I.26.

O trzeciej po południu obie wołane są na lekcję i przez jedną lub dwie godziny pod kierunkiem spokrewnionego z nami chłopca zatrudniają się nauką, już to czytając najodpowiedniejsze dla obyczajów książki kilku poważnych autorów, a mianowicie Vivesa *O wychowaniu kobiety chrześcijańskiej*, listy Hieronima w przekładzie na hiszpański i inne tego typu, już to odwzorowując za pomocą pióra moje litery. Jakie postępy poczyniła w tej materii, możesz wnioskować z [jej] własnoręcznego listu do ciebie, podczas gdy wcześniej u [swojej] matki pozostawała zupełnie z niczym nieobeznana.

Potem, powracając do koszyków z niemi, wzięwszy kądziel, ścigają się z moją siostrzyczką, która pierwsza wykona pracę, śpiewając hiszpańskie piosenki, dzięki czemu z pewnością praca staje się lżejsza i przyjemniejsza.

Po kolacji matka poleca im, na zmianę, raz jej, a raz siostrzyczce, czytać z Ewangelii lub Żywotów Świętych, dopóki nie przyjdzie pora na spoczynek. Wtedy, znów przed ołtarzem, zapaliwszy woskowe świece, odmawia kilka modlitw skierowanych do Chrystusa i Świętych.

Następnie, wszedłszy do łoża, leży pomiędzy moją matką a siostrzyczką, gdzie, również pod kierunkiem matki, kilkakrotnie odmawia na głos Modlitwę Pańską i Pozdrowienie Anielskie, podczas gdy stopniowo ogarnia ją sen. Tak też wszystkie słodko śpią, aż „wезде nad oceanem [wracając] od męża-starca płowa [Aurora], co na oszronionym rydwanie przywozi dzień” (Ov. Am. 1.13.1–2).

W ten oto sposób twoja córka jest wychowywana i kształcona u mojej matki, kobiety przeznaczej i niezwykle roztropnej, która też jak u Homera: „Zna, co jest, zna, co było, zna nawet, co będzie” [Iliada, 1.70, przekł. Franciszek Ksawery Dmochowski], i jest zaiste kobietą o męskim charakterze⁷¹.

Niespełna rok po zaręczynach, 19 maja 1538 r., w Pozaldez odbył się ślub Diega i jedenastoletniej Juany⁷². Około pół roku później dwór cesarzowej Izabeli przeniósł się z Valladolid do Toledo, a wraz z nim Diego i Juana. W podróż tę wybrała się także Isabella de Hermosilla, by opiekować się młodziutką synową i chronić ją przed pułapkami dworskiego życia, o czym osobiście donosiła Dantyszkowi⁷³.

Jeszcze przed własnym ślubem, w listopadzie 1537 r., Diego zaaranżował ślub Izabeli Delgady z Martinem Navarro, bratankiem (*consobrinus*) wykładowcy prawa w Salamance Martina Navarro de Azpilqueta⁷⁴. Gracián zadbał zatem o skromny, lecz godny byt teściowej. Podkreślał, że czyni to przez wzgląd na własny honor i godność żony.

W jednym z listów do Dantyszka zobowiązywał się, że nie skonsumuje małżeństwa przed ukończeniem przez Juanę 12 lat. Tak też się zapewne stało – ich

⁷¹ CIDTC, IDL 1862; IDL 1861 (łac.; są to dwa osobno wysłane listy tej samej treści z niewielkimi wariantami). Publikacje drukowane w: Ezquerro, Diego Gracián de Alderete, 233–253 (*in extenso*); Álvarez, „Alderete y Dantisco” (1983), Apéndice, no. 3, 414–424, 440–450 (*in extenso* i przekł. na j. hiszpański autorstwa Tarsicia Martina). Przytoczony fragment streszcza także po polsku Gabriela Mako-wiecka, *Po drogach polsko-hiszpańskich* (Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1984), 48–49.

⁷² *Españoles y Polacos*, 101, no. I 33.

⁷³ CIDTC, IDL 3841.

⁷⁴ CIDTC, IDL 1861; IDL 1862; IDL 1982; IDL 3837.

pierwsze dziecko, córeczka Juana, urodziło się około 1540 r. Wedle świadectwa Graciána – a jest nim łaciński epigramat na portret żony: „Przyjrzyj się teraz takiemu wizerunkowi dwudziestokrotnie ciężarnej: pokazuje on, jaka była twarz dziewicy”⁷⁵ – Juana była w ciąży dwudziestokrotnie. Znamy z imienia 16 dzieci jej i Graciána. Spośród nich 13 dożyło dorosłości⁷⁶:

1. Juana (ur. ok. 1540 r., zm. w dzieciństwie);
2. Antonio (1541–1576), sekretarz i bibliotekarz Filipa II, założyciel księgozbioru w San Lorenzo de Escorial⁷⁷;
3. Lucas (1543–1587), bibliotekarz Filipa II, pisarz i cenzor, przyjaciel Miguela de Cervantesa;
4. Jerónimo (1545–1614), OCD (Jerónimo de la Madre de Dios), pierwszy prowincjał karmelitów bosych w Hiszpanii, spowiednik i przyjaciel św. Teresy z Ávili, pisarz, autor licznych tekstów apologetycznych;
5. Adriana (ok. 1548–1631/1634), mniszka kongregacji św. Hieronima w Madrycie (Adriana del Espíritu Santo);
6. Alonso (ur. 1551 r., zm. w dzieciństwie)⁷⁸;
7. Justina (ur. 1552 r.), od 1600 r. żona Pedra Zapaty de Marmol, sekretarza i pisarza rady królewskiej Filipa II;
8. Francisca (zm. w dzieciństwie);
9. Tomás (1558–1621), sekretarz króla Filipa III, specjalista od szyfrów, cenzor, notariusz apostolski;
10. Maria (1562–1611), OCD (Maria de San José);
11. Luis (ur. 1566 r.), sekretarz wicekrólowej Sycylii, żonaty z Ines de Barrionuevo⁷⁹;

⁷⁵ *Excellencias, vida, y trabajos del padre fray Geronimo Gracian de la Madre de Dios, Carmelita. Recopilada de lo que escrivio del Santa Teresa de Jesus, y otras personas, por el licenciado Andres del Marmol*, ed. Andres del Marmol (Madrid: Francisco Fernandez de Cordova, 1619), k. 4v: „Bis decies gravidæ talem nunc cerne figuram: / Qualis erat facies virginis ipsa docet”. Za Marmolem wiersz ten przytacza wielu badaczy zainteresowanych Jerónimem Graciánem: Marques de San Juan de Piedras Albas (Bernardino de Melgar y Abreu, dalej cytowany jako Melgar), *Fray Jerónimo Gracián de la Madre de Dios insigne coautor de la reforma de Santa Teresa de Jesus* (Madrid: Establecimiento Tipográfico de Fortanet, 1918), 29; Diego Graciánem: Álvarez, „Alderete y Dantisco” (1984), 180; Luísem Vivesem, którego uczniem był Diego Gracián: *Ioannis Ludovici Vivis Valentini Opera Omnia*, vol. 1, ed. Gregorio Mayans y Siscar (Valentia Edetanorum: Officina Benedicti Montfort, 1782), 208; i św. Teresą z Ávili: *Lettre de Sainte Térèse*, ed. Marcel Bouix (Paris: Jacques Lecoffre et Cie, 1861), 274 (francuski wydawca listów Teresy emfaticznie nazywa Juanę „nową matką Machabeusz”).

⁷⁶ Alonso Núñez, Castillo Alonso, *Origen del Servicio*, 78–98.

⁷⁷ Enrique Llamas Martínez, „Antonio Gracián Dantisco y la Biblioteca de El Escorial en su primera etapa (1571–1576)”, *La Ciudad de Dios* 210 (Enero–Abril 1997).

⁷⁸ W procesie kanonizacyjnym św. Teresy z Ávili w 1610 r. zeznawała 41-letnia Juana de Torres Dantisco, córka Alonsa de Torres, być może tożsamego z rzekomo zmarłym w dzieciństwie Alonsem (*Procesos de beatificación*, vol. 3, 288–289).

⁷⁹ Sean Mc Daniel, „Luis Gracián Dantisco and the ‘Novela del gran soldán’”, *Hispanic Journal* 30, 1/2 (2009): 129–140.

12. Pedro de Torres-Alderete (1567 – przed 1614), w 1588 r. przez 11 miesięcy OCD, później świecki duchowny, rektor szpitala La Latina w Madrycie, autor traktatu „Summa del concierto del hombre spiritual⁸⁰”;
13. Juana (ur. 1560 r.), żona radcy miejskiego Segovii;
14. Isabel (1568–1639/1640), OCD (Isabel de Jesus), w zakonie od ósmego roku życia, ulubienica św. Teresy z Ávili;
15. Lorenzo (1570–1645), OCD (Lorenzo de la Madre de Dios), wykładowca teologii w Coimbrze, przeor w Evorze i Almodovar, autor biografii Jerónima Graciána;
16. Juliana (1574–1621), OCD (Juliana de la Madre de Dios).

Zarówno długowieczność Diega Graciána de Alderete, który dożył blisko 90 lat, jak i liczba oraz stosunkowo dobre zdrowie jego potomstwa wydają się zaprzeczać złośliwym plotkom o nękającej go chorobie wenerycznej⁸¹. Jego małżonka także osiągnęła ponadprzeciętny w tamtej epoce wiek 74 lat.

Większość ich dzieci zgodnie z hiszpańskim zwyczajem posługiwała się połączonym nazwiskiem ojca i matki – Gracián-Dantisco. Zarówno chłopcy, jak i dziewczynki były kształcone w domu przez ojca oraz posyłane do szkół. Wiadomo, że Justina i Juana uczyły się w Colegio de las Doncellas Nobles w Toledo, a Luis i Lorenzo – w Colegio de San Felipe y Santiago Uniwersytetu Alcalá⁸². Najdłużej z rodzeństwa studiował, jak się zdaje, Jerónimo, który po ukończeniu wydziału artystów w Alcalá kontynuował tam naukę łaciny, greki i hebrajskiego oraz – przez cztery lata – teologii⁸³.

Przyjęcie młodego szlachcica do kolegium wiązało się z koniecznością wylegitymowania się tzw. czystością krwi (*limpieza de sangre*) i szlacheckim pochodzeniem. Zachowały się protokoły sądowe z przesłuchań świadków w trzech procesach sądowych (1545, 1553, 1561) o ustalenie pochodzenia Juany Dantiski, które wytoczył Diego Gracián, aby – zgodnie z ówczesnym prawem hiszpańskim – umożliwić będącej nieślubnym dzieckiem małżonki dziedziczenie po rodzicach oraz otworzyć drzwi do edukacji ich potomstwu. Do tych celów konieczne było udowodnienie „czystości krwi” obojga rodziców Juany oraz tego, że byli oni „dobrymi chrześcijanami”. Zachowane zeznania świadków dotyczą więc wysokiego statusu Dantyszka jako posła królewskiego, jego szlachectwa, przynależności do stanu świeckiego i pozostawania w stanie wolnym, nieskazitelności obyczajów (utrzymywanie intymnych relacji z osobą stanu wolnego nie było tu przeszkodą), a wreszcie szczegółów jego pożycia z Izabelą Delgadą oraz więzi z nowo narodzoną córką. Cenne informacje z tych właśnie źródeł wykorzystałam powyżej, w passusie poświęconym początkom życia Juany.

⁸⁰ Enrique Llamas Martínez, „Pedro (Gracián) Torres-Alderete Hermano del P. Jerónimo Gracián de la Madre de Dios, autor espiritual”, *Revista de Espiritualidad* 34 (1975): 396–407.

⁸¹ CIDTC, IDL 1729; IDL 2974.

⁸² Llamas, „Jeronimo Gracián Dantisco... en la Universidad de Alcalá”: 386–387.

⁸³ Melgar, *Fray Jerónimo*, 53–54.

Wedle relacji współczesnych wszystkie jej dzieci charakteryzowały się pogłębiającą pobożnością, a także niepospolitymi talentami. Siedmioro z nich trafiło do stanu duchownego, w tym pięcioro wstąpiło do zakonu karmelitów bosych. Isabela i Juliana znalazły się w karmelu już w wieku ośmiu lat. Jerónimo był pierwszym prowincjałem karmelitów bosych oraz spowiednikiem i ścisłym współpracownikiem św. Teresy z Ávili w dziele reformy żeńskiej gałęzi OCD. Spośród 457 zachowanych listów Teresy aż 111 skierowała ona do Jerónima, dalsze pięć zaś – do jego matki Juany. W korespondencji Świętej wielokrotnie wzmiankowani są także ojciec Jerónima oraz dziesięcioro spośród jego rodzeństwa, a szczególnie często – karmelitanki Isabela i Maria⁸⁴. Badacze dziejów karmelu zgodnie twierdzą, że Jerónimo Gracián-Dantisco miał znacznie większe zasługi na polu reformy zakonu i rozwoju duchowości terezańskiej niż św. Jan od Krzyża⁸⁵. Nic zatem dziwnego, że istnieje obszerna literatura biograficzna (głównie hiszpańska) na jego temat⁸⁶.

Życie Jerónima było bardzo aktywne i pełne niezwykłych wydarzeń. Już po śmierci św. Teresy i św. Jana od Krzyża w wyniku pomówień został on usunięty z zakonu. Od wyroku kapituły odwołał się do Rzymu. Zanim jeszcze został zrehabilitowany (1596 r.), podczas podróży morskiej dostał się do niewoli tureckiej i przez 18 miesięcy (1592–1594) był przetrzymywany w Tunisie. Wykupiony, powrócił do Hiszpanii. By nie odnawiać dawnych sporów, przyjął wówczas regulę karmelitów trzewickowych. Pięć lat po śmierci matki, w 1606 r., padre Jerónimo de la Madre de Dios wyjechał do Hiszpańskich Niderlandów, gdzie pod opieką Albrechta VII Habsburga, tamtejszego namiestnika, a zarazem swego przyjaciela z lat studiów na uniwersytecie w Alcalá, spędził ostatnie osiem lat życia, zajmując się głównie pisarstwem religijnym. Jego bibliografia autorska zawiera grubo ponad sto pozycji. W grudniu 2000 r. wszczęty został w Rzymie jego proces beatyfikacyjny i kanonizacyjny⁸⁷.

Kiedy czyta się świadectwa współczesnych na temat licznych uzdolnień i zalet charakteru Jerónima, szczególnie zaś jego niespożytej aktywności, talentu

⁸⁴ Santa Teresa, *Obras completas* III; por. Alfonso Ruíz, „La correspondencia de Gracián con Santa Teresa vista desde el epistolario teresiano” w *El Padre Gracián*, 59–108.

⁸⁵ Np. Lorenzo Riber, „Diego Gracian de Alderete; su familia; y la Madre Teresa de Jesus”, *Boletín de la Real Academia Española* 34 (1954): 245–253; Silverio de Santa Teresa, „Introduction” w Jerónimo Gracián Dantisco, *Obras*, vol. 1, ed. Silverio de Santa Teresa (Burgos: Tipografía de „El Monte Carmelo”, 1932), XIX–XX.

⁸⁶ *El Padre Gracián*; Enrique Llamas Martínez, „Jeronimo Gracián de la Madre de Dios, escritor místico, companero y confesor de Santa Teresa. Su familia y su ascendencia genealógica”, *Revista de Espiritualidad* 34 (1975): 379–395; *idem*, „Jerónimo Gracián Dantisco... en la Universidad de Alcalá”; *idem*, „La ‘Peregrinación de Anastasio’ del padre Jerónimo Gracián de la Madre de Dios, nuevo manuscrito”, *Ephemerides Carmeliticæ* 28, 2 (1977): 278–310; *idem*, „El P. Jerónimo Gracián de la Madre de Dios y su ascendencia genealógica”, *Monte Carmelo* 102 (1994): 61–86; Cristóbal Márquez, *Excelencias, vida y trabajos del padre fray Jerónimo Gracián de la madre de Dios, carmelita* (Madrid: Ediciones Carmelitanas, 2012), reedycja publikacji Andresa Marmola z 1614 r. (zob. przyp. 75), niestety usiana błędami edytorskimi.

⁸⁷ <https://federacionvirgendelcarmen.wordpress.com/santos/gracian/>, dostęp: 11.04.2022.

kaznodziejskiego oraz otwartości na ludzi i ich potrzeby, nieodmiennie przychodzi na myśl podobnie wychwalany pół wieku wcześniej kunszt oratorski i *humanitas* jego dziada, Jana Dantyszka.

Graciánowie-Dantisco, którzy wiedli życie świeckie, wzorem ojca wybrali karierę w sferze polityki i literatury. Antonio był sekretarzem i bibliotekarzem królewskim, zatrudnionym przy tworzeniu, organizacji i inwentaryzacji księgozbioru biblioteki królewskiej w San Lorenzo de Escorial. Po jego przedwczesnej śmierci stanowisko bibliotekarza w Escorialu przejął Lucas, który zajmował się także cenzurowaniem książek przed drukiem i przyjaźnił z Miguelem de Cervantesem. Najbardziej znany jest jednak jako autor *Galateo Español*, hiszpańskiej parafrazy traktatu Giovanniego Della Casa pt. *Galateo overo de' costumi*. Dziełko Lucasa nie oddawało wprawdzie wyrafinowanego stylu ani erudycji klasycznej autora oryginału, zyskało jednak ogromną popularność – w ciągu dwóch stuleci od swego powstania miało ponad 20 edycji⁸⁸.

Tomás – sekretarz króla Filipa III do spraw zagranicznych (*secretario de lenguas*), specjalista od szyfrowania korespondencji, był także bardzo aktywnym cenzorem książek. Opublikował też traktat o pisaniu listów⁸⁹. Również i on przyjaźnił się z Cervantesem, a także z Lopem de Vega⁹⁰. Tomás był dwukrotnie żonaty, a płodnością niemal dorównał swemu ojcu, dochował się bowiem co najmniej 13 dzieci. Jak wskazują badania genealogiczne przeprowadzone ostatnio przez Manuela J. Alonsa Núñeza i Manuela Castilla Alonsa – potomków w prostej linii Tomása Graciána-Dantisca – kancelaria hiszpańskich monarchów była zdominowana przez rodzinę Graciánów aż do początków XVIII w.⁹¹

Po tej krótkiej charakterystyce potomstwa Juany i Diega chciałabym wrócić do jej relacji z ojcem. Niewątpliwie Juana nie pamiętała chwil, kiedy Dantyszek nosił ją w ramionach i chwalił się nią przyjaciółom dyplomatom, jednakże matka, ufna – do czasu – w obietnice kochanka, budowała w niej pozytywny obraz ojca. Listy Izabeli do Dantyszka z lat 1532–1537, czyli do zaręczyn Juany, są podpisywane przez matkę i córkę⁹². Na ostatnim z nich widnieje własnoręczny podpis córki. Później Juana pisze do ojca osobno, jakkolwiek nie zawsze samodzielnie. Zachowały się trzy takie listy, ostatni z października 1538 r.⁹³ Każdy z nich jest

⁸⁸ Margherita Morreale, „Una obra de cortesania en tono menor: el ‘Galateo español’, de Lucas Gracian Dantisco”, *Boletín de la Real Academia Española* 42, 165 (1962): 47–89; *eadem*, „Estudio preliminar” w Lucas Gracián Dantisco, *Galateo Español* (Madrid: CSIC, 1968), 1–63.

⁸⁹ Tomás Gracián Dantisco, *Arte de escribir cartas familiares* (Madrid: Pedro Madrigal, 1589).

⁹⁰ Patricia Marín Cepeda, „Nuevos documentos para la biografía de Tomás Gracián Dantisco, censor de libros y comedias de Lope de Vega” w *Cuatrocientos años del Arte nuevo de hacer comedias*, ed. Germán Vega García-Luengos, Héctor Urzáiz Tortajada (Valladolid: Universidad de Valladolid, 2010), 705–714.

⁹¹ Alonso Núñez, Castillo Alonso, *Origen del Servicio*, 86–90, 99–102.

⁹² CIDTC, IDL 3812; IDL 3817; IDL 3815; IDL 1590.

⁹³ CIDTC, IDL 1659; IDL 3838; IDL 3843.

pisany inną ręką, choć wiemy, że dziewczynka ćwiczyła pisanie, kiedy przebywała pod opieką teściowej.

W listach tych Juana wyraża oddanie i szacunek dla ojca, deklaruje też codzienną modlitwę w jego intencji. Pokornie prosi, aby się o nią zatroszczył. W 1539 r. Johan Weze przesłał Dantyszkowi portret Juany, namalowany na jego zlecenie przez niemieckiego malarza, zatrudnionego na dworze Karola V⁹⁴. Dantyszek, niejako w rewanżu, przesłał wówczas córce złoty medal ze swoim wizerunkiem. Prezent ten bardzo uradował młodą kobietę⁹⁵.

Sytuacja materialna Diega i Juany nie jest do końca jasna. Diego permanentnie, nie tylko w listach do Dantyszka, uskarżał się na niewystarczające dochody. Bez wątpienia jako ojciec licznej rodziny walczył w ten sposób o dobrobyt swoich bliskich. Po zaręczynach z Juaną nie tylko napisał do Dantyszka list z prośbą o wsparcie⁹⁶, lecz także nakłonił żonę i dawnych hiszpańskich znajomych teścia do napisania w tej samej sprawie⁹⁷. W październiku i w listopadzie 1537 r. Dantyszek odebrał zatem sześć listów mniej więcej tej samej treści, na które – jak już wspomniałam – odpisał uprzejmie, ale chłodno i powściągliwie⁹⁸. Nie wiadomo, czy odpisał córce.

Można odnieść wrażenie, że poczuł się wtedy osaczony. Odwiedzający Hiszpanię przyjaciele Dantyszka także gorąco zachęcali go do wsparcia materialnego córki, niekiedy jednak zdarzało im się twierdzić, że położenie finansowe Graciána wcale nie jest takie złe⁹⁹. Johan Weze sugerował, aby Dantyszek uniezależnił finansowo córkę od męża, składając na jej rzecz depozyt w banku, ponieważ Hiszpanie zwykli trwonić posagi swych żon¹⁰⁰. Być może tego rodzaju rady przyczyniły się do tego, że Juana nie otrzymała ani posagu, ani spadku po ojcu. W 1541 r. Dantyszek otwarcie i bez ogródek powiadamiał najbliższego jego sercu spośród żyjących jeszcze dawnych przyjaciół, Cornelisa De Scheppera:

[Biskup Lundu Johan Weze] napisał do mnie w ostatnich miesiącach na temat Isipe list pełen uszczypliwości i obelg, domagając się ode mnie, nie inaczej niż od obwinionego dłużnika, czegoś wielkiego, czego ja nikomu w tym zakresie nie jestem winien. [...]. Niech sobie Gracián śni o złotych górach, podkuszony przez czcigodnego biskupa Lundu, niczego jednak nie uzyska [...] odpisując jednak przyjacielowi [tj. Wezemu],

⁹⁴ CIDTC, IDL 2070; IDL 2253.

⁹⁵ CIDTC, IDL 2253.

⁹⁶ CIDTC, IDL 1656; IDL 1557; IDL 1658 (trzy listy Diega Graciána, wszystkie tej samej treści).

⁹⁷ CIDTC, IDL 1659 (od Juany Dantiski); IDL 1860, IDL 3813 (dwa listy Reynalda Strozzięgo, oba tej samej treści); IDL 1663 (od Gonzala Péreza); IDL 1673 (od Fernanda de Guevary); IDL 1672 (od Alfonsa Pola); IDL 1676 (od Luisa Núñeza Cabezy de Vaca).

⁹⁸ Zob. przyp. 56.

⁹⁹ CIDTC, IDL 1711; IDL 2334; IDL 2974.

¹⁰⁰ CIDTC, IDL 2070.

tak się miarkowałem, żeby nie ubyło niczego z istniejącej między nami zażyłości, o ile i jemu jest ona miła¹⁰¹.

Testament Dantyszka nie zachował się, nie wiemy zatem, czy faktycznie nie uwzględnił w nim córki, czy też może legat na jej rzecz został zakwestionowany przez innych spadkobierców¹⁰². Niewątpliwie jednak nie odziedziczyła po ojcu ani grosza. W latach 1555–1557 Diego Gracián napisał diatribę znaną pod tytułem *Speravi*, w której stwierdził, że nadzieję pokładać można jedynie w Bogu. Swoją opinię poparł licznymi przykładami rozczarowań doznanych ze strony przełożonych i przyjaciół. Jednym z owych krzywdzicieli był Dantyszek, o którym Gracián pisze z ogromnym rozgoryczeniem:

POKŁADAŁEM NADZIEJĘ w Janie Dantyszku, biskupie chełmińskim, niegdyś ambasadorze króla Polski u cesarza, i ojcu mojej żony Joanny Dantyszki. Choć był on barbarzyńcą i Sarmatą, zdołałem wszelako zjednać go sobie okazywaniem uprzejmości. Ożeniłem się z jego córką Dantyszką, choć nie miała posagu, i wydałem za mąż jej matkę (a mogła ona liczyć na moją tylko hojność); pochłonęło to niemal całe moje oszczędności. On wszakże, który początkowo, zanim przyjął święcenia, bardzo kochał swą naturalną córkę, a po naszych zaręczynach napisał: „Stosownie do twej cnoty i wykształcenia, gdy zgodnie z prawem skonsumujesz małżeństwo, we właściwym czasie nie zabraknie ci mojej szczodrobliwości”, potem, odmieniwszy obyczaje, nie bojąc się Boga ani nie mając względu na ludzi, za życia zaniedbał córkę, umierając zaś, pominał ją w testamencie pod pozorem nienawiści, jaką żywił do jej matki...¹⁰³

Te gorzkie wyrzuty stoją w wyraźnej sprzeczności z enkomiastycznym charakterem prologu autorstwa Graciána do hiszpańskiej edycji *Hymnów religijnych* Dantyszka (I wyd. Kraków 1548), w którym został on przedstawiony jako mąż pełen cnót: sławny szlachcic o prawych obyczajach, pełniący zaszczytne poselstwa, wszechstronnie utalentowany uczonej i poeta, pobożny pielgrzym do Ziemi Świętej. Słowem – człowiek posiadający wszystkie cechy, o które pytano we wspomnianych wyżej procesach o czystość krwi. Trzykrotne wydanie *Hymnów* staraniem Graciána (ok. 1566, 1571, 1576)¹⁰⁴ wystawiało swoiste świadectwo moralności Dantyszkowi, jego córce i wnukom, będąc równocześnie bez wątpienia źródłem dodatkowego dochodu dla wielodzietnego sekretarza¹⁰⁵.

¹⁰¹ CIDTC, IDL 2268.

¹⁰² Zachował się natomiast inwentarz ruchomego majątku wydzielonego (*peculium*) Dantyszka, sporządzony wkrótce po jego śmierci przez jego rodzeństwo, być może do celów spadkowych, zob. CIDTC, IDT 383.

¹⁰³ Tomás Álvarez, „Tres relatos autobiograficos por Gracian, su padre y su abuelo”, 300–303 (łac. i przekł. hiszp.), w *El Padre Gracián*, 247–323.

¹⁰⁴ Zob. przyp. 60.

¹⁰⁵ Anna Skolimowska, „Hiszpańskie edycje Hymnów religijnych Jana Dantyszka jako narzędzie autokreacji wydawcy”, *Odrodzenie i Reformacja w Polsce* 65 (2021): 35–54; Enrique Llamas Martínez,

Diego Gracián zmarł w 1584 r. Jego żona Juana przeżyła go o 17 lat. Jako wdowa mieszkała przy rodzinie syna Tomása¹⁰⁶. Niewątpliwie jednym z trudniejszych momentów wdowieństwa Juany było usunięcie jej syna Jerónima z zakonu karmelitów bosych (bezskutecznie próbowała go wówczas bronić, kierując petycją do króla Filipa)¹⁰⁷, a następnie konieczność wykupienia Jerónima z niewoli tureckiej, czym zajmowała się osobiście¹⁰⁸. Zachowało się 11 listów Jerónima do matki z lat 1572–1601¹⁰⁹. W autobiograficznym dialogu *Peregrinación de Anastasio* Jerónimo deklaruje, że po św. Teresie z Ávili matkę kochał najbardziej ze wszystkich żywych istot. Píše, że on sam był najulubieńszym jej dzieckiem i że to jej zawdzięczał wielkie wsparcie w sprawach religijnych i moralnych („en las cosas de Dios y virtud”)¹¹⁰.

Juana zmarła po krótkiej chorobie 5 października 1601 r. w Valladolid. Została pochowana w habicie karmelitanki w tamtejszym klasztorze cysterek. Przy umierającej czuwał jej ukochany syn Jerónimo. Opisał on ostatnie chwile matki w liście do swojej siostry Marii, karmelitanki w Consuegrze¹¹¹. List ten jest świadectwem szczerej pobożności Juany. Wątek jej nadzwyczajnej gorliwości religijnej pojawia się w zasadzie we wszystkich wzmiankach źródłowych dotyczących jej osoby. Można domniemywać, że zrąb takiej formacji duchowej zbudowany został w klasztorze, w którym Juana przebywała czasowo już jako niespełna ośmioletnia dziewczynka¹¹². Formacja ta pogłębiona została przez rutynę codziennej mszy i częstej modlitwy, przestrzeganą w domu teściowej, Isabelli Herмосilli, pod której opieką – jak już wspominałam – pozostawała przez kilka lat od momentu wczesnych zaręczyn, oraz przez systematyczne pobożne lektury, zalecane jej wówczas przez Diega Graciána¹¹³.

We wspomnianym liście Jerónima do Marii de San José znajdujemy także wzmiankę o testamencie Juany, sporządzonym około 30 września 1601 r. Dokument ten nie jest znany, zachował się natomiast wcześniejszy testament, także sporządzony podczas ciężkiej choroby (z której Juana jednak wyzdrowiała), 21 września 1592 r.¹¹⁴ *Notabene* wymieniono w nim medal ze złota przedstawiający króla Polski („una medalla de oro retrato del rey de Polonia”),

„Una rareza bibliografica: edición Española de poemas religiosos del humanista polaco Juan Dantisco (1571, 1576)”, *Monte Carmelo* 106 (1998): 275–291.

¹⁰⁶ Melgar, *Fray Jerónimo*, 114.

¹⁰⁷ *Ibidem*, 98–99, 102.

¹⁰⁸ Jerónimo Gracián Dantisco, *Obras*, vol. 3: *Propagación de la fe: Peregrinación de Anastasio: otras obras y epistolario*, ed. Silverio de Santa Teresa (Burgos: Tipografía de „El Monte Carmelo”, 1933), 309–314.

¹⁰⁹ *Ibidem*, no. I, II, XIV–XVI, XXXI, XXXII, XXXVIII, XLIX, LVII, LVIII, s. 287–289, 309–314, 328–329, 335–337, 350–351, 358–360.

¹¹⁰ *Ibidem*, s. 158, 246.

¹¹¹ *Ibidem*, no. LXII, s. 363–364.

¹¹² CIDTC, IDL 1272.

¹¹³ Zob. przyp. 71.

¹¹⁴ Archivo Histórico de Protocolos w Madrycie, rps L^a 1480; druk w Enrique Llamas Martínez, Anna Skolimowska, „El testamento de Juana Dantisca” w *En torno*, 125–137.

zapisany córce Justinie jako pomoc w żałobie („para ayuda del luto”). Wydawcy testamentu przypuszczają, że mógł to być błędnie opisany przez notariusza medal z wizerunkiem Jana Dantyszka¹¹⁵. Nie wiemy, czy był to ten sam medal, który ojciec wysłał Juanie w 1539 r. za pośrednictwem Johana Weze. Możliwe, że jakieś podarunki tego rodzaju trafiły do córki Dantyszka za pośrednictwem jego ciotecznych wnuków, braci Hannauów: Johanna jr. i Georga, którzy nawiązali kontakt z Antoniem Graciánem Dantisco za pośrednictwem jego przyjaciela, niejakiego Hugona Blosio, studiującego wraz z nimi w Lowanium. Johann jr przebywał później w Hiszpanii w latach 1567 i 1568, obaj bracia zaś korespondowali z Antoniem w sprawie przekazania mu archiwaliów Dantyszka (w tym wierszy miłosnych) z Fromborka w celu publikacji ich w Hiszpanii. Jak twierdzi Antonio Paz y Meliá, wśród archiwaliów Graciána miały zachować się autografy listów braci Hannauów¹¹⁶. Sprawa ta wymaga jednak dalszych badań w archiwach hiszpańskich i warmińskich.

Z entuzjastycznego tonu tych późnych kontaktów można wnioskować, że o ile Juana i Diego mieli prawo czuć się skrzywdzeni finansowo przez ojca i teścia, to jednak nie przekazali swojej urazy potomstwu. Można nawet powiedzieć, że w rodzinie Gracián-Dantisco wytworzył się swoisty kult sławnego przodka, którego spuścizna materialna pozostawała wprawdzie niedostępna, ale sława, dorobek literacki oraz przekazane w genach liczne talenty były wyzyskiwane przez kolejne pokolenia.

Wokół ojca Juany, Jana Dantyszka, narosło wiele fałszywych przekonań. Opinie o jego rzekomym gwałtownym nawróceniu i diametralnej zmianie postępowania po awansie na wysokie stanowiska w Kościele rzymskim niedostatecznie uwzględniają złożoność sytuacji wyznaniowej w Europie przedtrydenckiej i specyficzną rolę humanistów-erazmianistów, do których Dantyszek się zaliczał¹¹⁷. Nie ma tu wprawdzie miejsca na rozwijanie takich wątków, warto jednak zauważyć, że również losy Juany Dantiski wymykają się stereotypom. Będąc nieślubnym dzieckiem biskupa (jakkolwiek w momencie narodzin córki Dantyszek był człowiekiem świeckim), Juana nie utrzymywała się z ojcowskiej *mensa episcopalis*, ale też nie zniszczyła jej nędza. Otrzymała staranne wychowanie oraz wykształcenie, lepsze niż niejeden młody szlachcic; jej życie było godne, szczęśliwe i spełnione.

¹¹⁵ Llamas, Skolimowska, „El testamento”, 129–130.

¹¹⁶ Paz y Meliá, „Otro erasmista”: 621–623; por. Álvarez, „Alderete y Dantisco” (1984), 177–178; Paz y Meliá utożsamia także z Johannem jr. Hannauem Polaka o nazwisku Juan Eno, por. *Documentos escogidos del archivo de la Casa de Alba*, ed. Duquesa de Berwick y de Alba (Madrid: Manuel Tello, 1891), 389.

¹¹⁷ Anna Skolimowska, „Dantiscus and the Reformers – preliminary remarks” w *Respublica Literaria in Action. Religion and politics* (Warsaw–Cracow: OBTA & PAU, 2012), 181–207; *eadem*, „Ex Saulo Paulus, ex persecutore apostolus? Duchowa przemiana biskupa Dantyszka w świetle nowych źródeł”, *Komunikaty Mazursko-Warmińskie* 2 (312) (2021): 209–222.

Anna Skolimowska

**Juana Dantisca (1527—1601), Illegitimate Daughter of Polish Diplomat, Mother
of Spanish Humanists, Theologians, and Nuns**

Summary

The life of Juana Dantisca (1527–1601), the daughter of the Polish diplomat and humanist Ioannes Dantiscus (Jan Dantyszek), later bishop of Chełmno (Kulm) and Warmia (Ermland), and his Spanish lover Isabel Delgada, serves as an example of the atypical fate of an illegitimate child. Initially supported by her father and even a source of pride to him, Juana was ultimately abandoned by him. Nevertheless, she received a thorough upbringing and education at the expense of Diego Gracián de Alderete, a Spanish humanist and courtier, whom she later married, and with whom she had numerous children who belonged to the Spanish secular and ecclesiastical elites. Talented descendants of the Gracián-Dantisco family held prestigious positions in the court of the Spanish monarchs until the early eighteenth century. Juana herself maintained a close friendship with St. Teresa of Ávila, and one of her sons, Jerónimo Gracián-Dantisco, became Teresa's confessor and collaborator, as well as the first provincial of the Discalced Carmelites in Spain.